

Sygn. akt I ACa 879/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Maciej Dobrzyński (spr.)

Sędziowie: SA Marzena Miąskiewicz

SO (del.) Agnieszka Wachowicz – Mazur

Protokolant: sekr. sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2017 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa B. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - (...), (...) S.A. w W. (poprzednio: (...) S.A. w W.) i (...) sp. z o.o. w W.

o wykup nieruchomości

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 26 listopada 2015 r., sygn. akt XVI GC 1016/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od B. K. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, (...) S.A. w (...) sp. z o.o. w W. kwoty po 1000 zł (jeden tysiąc złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Agnieszka Wachowicz - Mazur Maciej Dobrzyński Marzena Miąskiewicz

I ACa 879/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 lipca 2014 r. B. K. wniosła przeciwko Skarbowi Państwa - (...), Przedsiębiorstwu Państwowemu (...) w W., (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. i (...) spółce akcyjnej w W. żądanie wykupu solidarnie przez pozwanych - „na zasadach odtworzeniowych” - zabudowanej nieruchomości powódki położonej przy Al. (...) w W. za cenę 3.500.000 zł. Nadto powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania.

Zarządzeniem z dnia 12 października 2015 r. wyłączono do odrębnego rozpoznania roszczenie powódki względem pozwanego - Przedsiębiorstwo Państwowe (...) w W..

Pozwany Skarb Państwa - (...) w odpowiedzi na pozew z dnia 19 lutego 2015 r. wniósł o oddalenie przedmiotowego powództwa w stosunku do niego oraz o zasądzenie od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

(...) sp. z o.o. w W. w odpowiedzi na pozew z dnia 19 lutego 2015 r. także wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki kosztów procesu według norm przepisanych.

(...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew z dnia 19 lutego 2015 r. również wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Wyrokiem z dnia 26 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo (pkt 1) oraz zasądził od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2), na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 3), na rzecz (...) sp. z o.o. w W. kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 4).

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

Powódka B. K. jest właścicielką nieruchomości położonej przy Al. (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), zabudowanej budynkiem mieszkalnym, w którym wyodrębniono odrębne własności lokali o nr KW (...) i (...).

Obok nieruchomości powódki prowadzona była inwestycja drogowa: „Budowa drogi ekspresowej (...) K. - L. Etap III (...)”. Jednym z wykonawców przedmiotowej inwestycji był pozwany (...) S.A., który wykonywał w ramach konsorcjum firm przedmiotowe prace na zlecenie Skarbu Państwa - (...). Wskazany pozwany wykonywał prace budowlane w zakresie zadania polegającego na: budowie drogi ekspresowej (...) od węzła (...) do węzła (...) o długości ok. 15 km wraz z odcinkiem drogi ekspresowej (...) o długości ok. 5 km łączącej węzeł (...) z węzłem „(...)” i z węzłem „(...)”. Etap III: (...) od węzła (...) (bez węzła) do węzła (...) (bez węzła).” W ramach wykonywanej inwestycji prace projektowe na zlecenie Skarbu Państwa wykonywała (...) sp. z o.o. w W..

Powódka składała skargi do (...) dotyczące uciążliwości związanych z prowadzeniem ww. inwestycji, zgłaszała także do ubezpieczyciela szkody, które jej zdaniem były spowodowane prowadzeniem inwestycji.

Żadna część nieruchomości powódki nie była wywłaszczona przez Skarb Państwa ani jednostkę samorządu terytorialnego.

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższy stan faktyczny był bezsporny między stronami, dodatkowo potwierdzały go przedstawione przez strony dowody z dokumentów, które w całości należało uznać za wiarygodne jako jednoznaczne, wzajemnie ze sobą korespondujące i niekwestionowane przez strony postępowania.

W ocenie Sądu I instancji powództwo było bezzasadne i podlegało oddaleniu w całości.

Na wstępie Sąd Okręgowy podniósł, że chociaż nie był związany wskazywaną przez strony podstawą prawną roszczeń, to w pierwszej kolejności należało rozważyć, czy przedmiotowe roszczenie o wykup znajdowało uzasadnienie we wskazywanym przez powódkę art. 129 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 1232; dalej jako p.o.ś.). Wymieniony przepis przewiduje możliwość wystąpienia przez legitymowany podmiot z roszczeniem o wykup w przypadku objęcia jego nieruchomości obszarem ograniczonego użytkowania. Zgodnie bowiem z art. 129 ust. 1 p.o.ś., jeżeli w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości korzystanie z niej lub z jej części w dotychczasowy sposób lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem stało się niemożliwe lub istotnie ograniczone, właściciel nieruchomości może żądać wykupienia nieruchomości lub jej części. Stosownie natomiast do art. 136 ust. 2 p.o.ś. obowiązany do wypłaty odszkodowania lub wykupu nieruchomości jest ten, którego działalność spowodowała wprowadzenie ograniczeń w związku z ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania. Wymienione uregulowania przewidują zatem możliwość zgłoszenia roszczenia o wykup w przypadku objęcia nieruchomości podmiotu obszarem ograniczonego użytkowania, a legitymowanym biernie jest wyłącznie podmiot, którego działalność spowodowała ustanowienie takiego obszaru ograniczonego użytkowania. W niniejszej sprawie powódka powoływała się na objęcie jej nieruchomości obszarem ograniczonego użytkowania na mocy uchwały

Sejmiku Województwa (...) nr (...), jednakże żaden z pozwanych nie jest podmiotem, którego działalność spowodowała wprowadzenie ograniczeń w korzystaniu z nieruchomości powódki. Sąd Okręgowy wskazał, że jest mu znany urzędowo fakt, że podmiotem którego działalność spowodowała objęcie nieruchomości powódki obszarem ograniczonego użytkowania jest Przedsiębiorstwo Państwowe (...) w W., względem którego mogą być kierowane roszczenia oparte na art. 129 p.o.ś. Działalność wymienionego podmiotu jako portu lotniczego była bowiem przyczyną wprowadzenia strefy ograniczonego użytkowania. Pozwani natomiast nie byli podmiotami, których działalność spowodowała utworzenie strefy ograniczonego użytkowania na nieruchomości powódki. Pozwani to podmioty uczestniczące w realizacji inwestycji „Budowa drogi ekspresowej (...) K. - L. Etap III (...)” W szczególności pozwany Skarb Państwa to inwestor na przedmiotowej inwestycji, pozwany (...) S.A. to jeden z wykonawców, natomiast pozwany (...) sp. z o.o. wykonywał prace projektowe. Podmioty te zatem w żaden sposób nie były powiązane z utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania mocą uchwały nr (...), a zatem nie mogą być adresatem roszczeń wskazanych w art. 129 p.o.ś.

W dalszej kolejności Sąd I instancji rozważył inne ewentualne podstawy prawne dochodzonego przez powódkę roszczenia. Wskazał, że podstawę roszczenia o wykup nieruchomości, podlegającym rozpoznaniu przez sąd powszechny, mogą stanowić przepisy ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t. jedn. Dz. U. z 2015 r., poz. 2031; dalej jako u.r.i.d.p.). Zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 2, 4, 5 i 6 wymienionej ustawy decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej zawiera m.in. określenie linii, wymagania dotyczące ochrony interesów osób trzecich, zatwierdzenie podziału nieruchomości oraz oznaczenie nieruchomości lub ich części, które stają się własnością Skarbu Państwa lub właściwej jednostki samorządu terytorialnego. Stosownie zaś do treści art. 12 ust. 1 i 2 u.r.i.d.p. ww. decyzją na realizację inwestycji drogowej zatwierdza się podział nieruchomości, a linie rozgraniczające teren ustalone decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanowią linie podziału nieruchomości. Nieruchomości takie (lub ich części) stają się z mocy prawa własnością Skarbu Państwa w odniesieniu do dróg krajowych z dniem, w który decyzja o realizacji inwestycji drogowej stała się ostateczna. Według zaś art. 13 ust. 2 ww. ustawy, jeżeli przejęta jest część nieruchomości, a pozostała część nie nadaje się do prawidłowego wykorzystania na dotychczasowe cele, właściwy zarządca drogi jest obowiązany do nabycia, na wniosek właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego tej części nieruchomości. Z powyższych uregulowań wynika, że zarządca drogi może być zobowiązany do wykupu nieruchomości wyłącznie po spełnieniu dwóch warunków wskazanych w art. 13 ust. 2 u.r.i.d.p.: po pierwsze musi to być część nieruchomości, która częściowo została przejęta przez Skarb Państwa lub jednostkę samorządu terytorialnego, po drugie ta część nieruchomości nie może nadawać się do prawidłowego wykorzystania na dotychczasowe cele, przy czym oba te warunki muszą być spełnione łącznie. Uznaje się przy tym w orzecznictwie, że przesłanką roszczenia właściciela nieruchomości o nabycie niewyłączonej na cele budowy dróg części tej nieruchomości jest niemożność prawidłowego jej wykorzystania na dotychczasowe cele, będąca następstwem odłączenia od niej części wyłączonej. W niniejszej sprawie zatem powódka z roszczeniem o wykup nieruchomości mogłaby wystąpić względem zarządcy drogi krajowej (...), bowiem według twierdzeń pozwu przyczyną żądania wykupu nieruchomości powódki jest budowa drogi krajowej (...). Adresatem takiego roszczenia może być zatem wyłącznie pozwany Skarb Państwa, jednakże zasadność roszczenia o wykup nieruchomości uzależniona jest od dwóch warunków wskazanych w art. 13 ust. 2 u.r.i.d.p. W szczególności powódka mogłaby żądać takiego wykupu tylko wówczas, gdy część nieruchomości powódki zostałaby przejęta przez Skarb Państwa w związku z realizacją inwestycji drogowej. Jak tymczasem wynikało ze zgodnych oświadczeń stron, żadna część nieruchomości powódki nie była wyłączona przez Skarb Państwa ani jednostkę samorządu terytorialnego. Nie zaistniała zatem pierwsza z przesłanek warunkujących zasadność roszczenia o wykup nieruchomości. Tym samym niecelowe było już badanie istnienia drugiej z przesłanek wskazanych w art. 13 ust. 2 u.r.i.d.p., tj. czy nieruchomość powódki nie nadaje się do prawidłowego wykorzystania na dotychczasowe cele. W konsekwencji należało uznać, że roszczenie o wykup oparte na brzmieniu art. 13 ust. 2 u.r.i.d.p. nie było zasadne w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa, a tym bardziej roszczenie to było bezzasadne w stosunku do pozostałych pozwanych, których w żadnej mierze nie można było uznać za „zarządców dróg” w rozumieniu wskazanego przepisu. Pozwani - (...) sp. z o.o. i (...) S.A., to podmioty prywatne wykonujące prace w ramach realizacji inwestycji zleconej przez Skarb Państwa.

W świetle przedstawionych argumentów Sąd I instancji wskazał, że brak było podstaw do uwzględnienia przedmiotowego roszczenia o wykup względem wszystkich pozwanych. Powództwo podlegało zatem oddaleniu w całości.

Sąd Okręgowy wyjaśnił także, iż brak było podstaw do przychylenia się do wniosku pozwanego (...) S.A. zawartego w odpowiedzi na pozew o odrzucenie pozwu z uwagi na brak legitymacji procesowej biernej po stronie tego pozwanego. Ustalenie w toku postępowania okoliczności, iż podmiot nie posiada legitymacji biernej, stanowi podstawę do oddalenia powództwa, a nie do jego odrzucenia.

O kosztach procesu Sąd I instancji rozstrzygnął w oparciu o art. 102 k.p.c., wyrażający zasadę słuszności stanowiącą odstępstwo od podstawowej reguły odpowiedzialności za wynik procesu. Według Sądu w niniejszej sprawie zachodził szczególnie przypadek uzasadniający zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych tylko części kosztów w wysokości po 600 zł na rzecz każdego z nich. Przemawiała za takim rozstrzygnięciem tak sytuacja majątkowa powódki, która utrzymuje się głównie z emerytury w wysokości ok. 1.600 zł, jak i przebieg sprawy, która rozstrzygnięta została już na pierwszym posiedzeniu. Nadto powódka występowała bez profesjonalnego pełnomocnika, a nakład pracy pełnomocników pozwanych nie był duży, bowiem sama sprawa nie była skomplikowana pod względem prawnym. Okoliczności te przemawiały za jedynie częściowym obciążeniem powódki obowiązkiem poniesienia kosztów.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła powódka, zaskarżając go w całości. Orzeczeniu zarzuciła:

1/ błędy proceduralne polegające na przekierowaniu pozwu do rozpatrzenia Wydziałowi Gospodarcemu Sądu Okręgowego, pomimo że powódka nie jest stroną w procesie gospodarczym ani nie prowadzi działalności gospodarczej,

2/ brak właściwości Wydziału Gospodarczego Sądu Okręgowego do rozpatrzenia pozwu powódki i wydawania zarządzeń w sprawie wyłączenia pozwanego Przedsiębiorstwa Państwowego (...) w W., niedostarczenie powódce pełnomocnictwa procesowego pozwanego (...) S.A. w W. do reprezentacji w sprawie,

3/ błędną interpretację art. 129 ust. 1 p.o.ś., a tym samym ustanowienie martwych przepisów,

4/ błędnie przyjętą podstawę prawną do rozpatrzenia sprawy i wydania wyroku w oparciu o ustawę o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg krajowych, dla inwestycji na etapie przygotowania - zamiast podstawy prawnej dla przedsięwzięcia oddanego do użytkowania, oddziałującego na środowisko,

5/ niedopuszczenie dowodów w sprawie stanowiących za podstawę naruszeń i oddziaływania na środowisko dla wydania wyroku, będących w aktach, w związku z ustawą o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r. Nr 199, poz. 1227) oraz ustawy Prawo ochrony środowiska (Dz. U. z 2001 r. Nr 62, poz. 627 ze zm.).

Wskazując na powyższe zarzuty powódka wniosła o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia zgodnie z właściwością Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego.

W odpowiedzi na apelację z dnia 29 kwietnia 2016 r. (...) sp. z o.o. w W. wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację z dnia 9 maja 2016 r. Skarb Państwa - (...) wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację z dnia 23 maja 2016 r. (...) S.A. w W. wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powódki kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione w sprawie przez Sąd I instancji i przyjmuje je za własne. Nie były one w zasadzie sporne pomiędzy stronami, a nadto były wystarczające do rozstrzygnięcia o żądaniu powódki dochodzonym w niniejszej sprawie. Sąd Apelacyjny uznaje także za prawidłowe rozważania materialnoprawne Sądu Okręgowego zmierzające do ustalenia, czy żądanie strony powodowej znajdowało oparcie w przepisach prawa materialnego. Zarzuty apelacji odnoszące się tak do naruszenia przepisów procesowych, jak i przepisów materialnoprawnych, nie były uzasadnione i nie podważały w związku z tym trafności zaskarżonego rozstrzygnięcia.

W pierwszym rzędzie powódka zakwestionowała przekazanie wniesionej przez nią sprawy z Wydziału Cywilnego do Wydziału Gospodarczego Sądu Okręgowego w Warszawie, podnosząc że nie prowadzi działalności gospodarczej, zatem nie może być stroną w procesie gospodarczym.

Przede wszystkim zauważyć należało, że żadne okoliczności niniejszej sprawy nie wskazywały na to, aby powódka uznana została w postępowaniu w pierwszej instancji za przedsiębiorcę i z tej przyczyny sprawa przekazana została z Wydziału Cywilnego do Wydziału Gospodarczego. Zgodnie z ustawą z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych, (t. jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 723) sprawami gospodarczymi są nie tylko sprawy ze stosunków cywilnych między przedsiębiorcami w zakresie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej (art. 2 ust. 1 ww. ustawy), ale również sprawy przeciwko przedsiębiorcom o zaniechanie naruszania środowiska i przywrócenie stanu poprzedniego lub o naprawienie szkody z tym związanej oraz o zakazanie albo ograniczenie działalności zagrażającej środowisku (art. 2 ust. 2 pkt 3 ww. ustawy). W tym drugim przypadku o charakterze sprawy decyduje wyłącznie status pozwanego („sprawy przeciwko przedsiębiorcom”) oraz przedmiot sprawy („o zaniechanie naruszania środowiska i przywrócenie stanu poprzedniego lub o naprawienie szkody z tym związanej oraz o zakazanie albo ograniczenie działalności zagrażającej środowisku”). Nawet jeżeli uznać, że z uwagi na charakter żądania, z którym wystąpiła strona powodowa (roszczenie o wykup nieruchomości), sprawa niniejsza nie miała charakteru sprawy gospodarczej w rozumieniu art. 2 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych, a tym samym nie było podstaw do przekazania sprawy Wydziałowi Gospodarczemu Sądu Okręgowego w Warszawie, to uchybienie to pozostawało bez wpływu na rozstrzygnięcie sprawy. W przypadku uchybienia przepisom o charakterze proceduralnym, z wyjątkiem tych, które skutkują nieważnością postępowania (art. 379 k.p.c.), nie jest wystarczające samo wykazanie uchybienia, ale należy również wykazać, czy i jaki wpływ miało ono na rozstrzygnięcie sprawy. W niniejszym przypadku, w związku z likwidacją z dniem 3 maja 2012 r. postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych, przepisy procedury cywilnej są takie same niezależnie od tego, czy sprawa ma, czy też nie ma charakteru sprawy gospodarczej. Wydział Gospodarczy Sądu Okręgowego w Warszawie rozpoznawał i rozstrzygał zatem sprawę powódki według dokładnie tych samych zasad, jakie stosowałby Wydział Cywilny tego Sądu. Podkreślić jednocześnie należało, że sprawa rozstrzygana była przez Sąd Okręgowy w Warszawie, a zatem przez sąd rzeczowo i miejscowo właściwy.

Nieuzasadnione były również zastrzeżenia powódki co do decyzji w przedmiocie wyłączenia do odrębnego rozpoznania sprawy wobec pozwanego Przedsiębiorstwa Państwowego (...) w W.. Ta, niepodlegająca odrębnemu zaskarżeniu, decyzja z dnia 12 października 2015 r., jak wynika z jej treści, podjęta została wobec stwierdzenia, że pomiędzy ww. pozwanym - Przedsiębiorstwem Państwowym (...) w W. a pozostałymi pozwanymi nie zachodzą relacje faktyczne i prawne, które uzasadniałyby przyjęcie formy współuczestnictwa procesowego, o którym mowa jest w art. 72 k.p.c. (vide k. 393). Po pierwsze, zauważyć należało, że kwestionowana przez powódkę decyzja nie wpłynęła na ostateczne rozstrzygnięcie sprawy. Sprawa przeciwko Przedsiębiorstwu Państwowemu (...) w W. wyłączona została do odrębnego postępowania, w którym strona powodowa ma możliwość przedstawiania swoich racji przemawiających za uwzględnieniem powództwa. Nie ograniczała też powódki w wykazywaniu zasadności powództwa względem pozostałych pozwanych. W apelacji skarżąca nie przedstawiła żadnych argumentów wskazujących, że było inaczej. Po drugie, co w sprawie szczególnie istotne, z uzasadnienia powództwa przedstawionego w pozwie wynikało, że podstawa faktyczna żądania skierowanego wobec Przedsiębiorstwa Państwowego (...) w W. była odmienna niż w przypadku

pozostałych pozwanych. Mianowicie, z jednej strony powódka powoływała się na utworzenie obszaru ograniczonego użytkowania uchwałą nr (...) Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r., a co związane jest wprost z działalnością prowadzoną przez Przedsiębiorstwo Państwowe (...) w W. (vide strona 8-9 uzasadnienia pozwu - k. 9-10 akt), z drugiej zaś na wpływ na jej nieruchomości inwestycji drogowych: „Budowa drogi ekspresowej (...) K. - L. Etap III (...)” (vide strona 4-7 uzasadnienia pozwu - k. 5-8 akt). Sąd Okręgowy nie naruszył zatem żadnych przepisów prawa procesowego i prawa materialnego podejmując decyzję o wyłączeniu do odrębnego rozpoznania sprawy przeciwko Przedsiębiorstwu Państwowemu (...) w W..

Jeżeli natomiast chodzi o zarzut niedostarczenia powódce pełnomocnictwa procesowego pochodzącego od (...) S.A. w W. (wcześniej (...) S.A. w W.), to zauważyć należało, że skarżąca nie doprecyzowała tego zarzutu, jak i ewentualnie wpływu tej okoliczności na rozstrzygnięcie sprawy. Z akt sprawy wynika, że (...) S.A. złożyła odpowiedź na pozew, do której dołączone zostało pełnomocnictwo procesowe dla adwokata reprezentującego pozwaną w sprawie. Odpis odpowiedzi na pozew został doręczony powódce przez Sąd 11 maja 2015 r. (k. 271, 274) i nie zgłaszała ona do tego doręczenia żadnych zastrzeżeń.

Sąd Apelacyjny podziela oceny Sądu I instancji odnoszące się przepisów prawa materialnego i ostateczny wniosek tego Sądu, iż żądanie dochodzone przez powódkę w niniejszej sprawie nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na brak podstawy prawnej.

W pierwszym rzędzie podkreślenia wymagało, że strona powodowa żądała od pozwanych „wykupu na zasadach odtworzeniowych” stanowiącej jej własność nieruchomości przy ul. (...) za cenę 3,5 mln zł. Roszczenie takie musi znajdować swoją podstawę prawną w obowiązujących przepisach.

Podstawowe przepisy regulujące ochronę własności zawarte są w dziale piątym tytułu pierwszego księgi drugiej Kodeksu cywilnego zatytułowanym „Ochrona własności”. Przewidują one przede wszystkim dwa podstawowe roszczenia służące ochronie prawa własności. Pierwsze, określane jako roszczenie windykacyjne, powstaje w razie bezprawnego pozbawienia właściciela posiadania rzeczy i jego treścią jest żądanie wydania rzeczy (art. 222 § 1 k.c.). Drugie roszczenie, określane jako negatoryjne, powstaje w razie innego bezprawnego wkroczenia w prawo własności, a jego treścią jest żądanie przywrócenia stanu zgodnego z prawem i zaniechanie naruszeń (art. 222 § 2 k.c.). Przekroczenie dopuszczalnych prawnie granic ingerencji (zakłóceń) w cudzą nieruchomość (art. 144 k.c.) może również prowadzić do powstania deliktowej odpowiedzialności odszkodowawczej, jeżeli zakłócenia te wywołują ponadto szkodę - art. 415 k.c. Jednakże, w takiej sytuacji, treścią roszczenia odszkodowawczego może być albo przywrócenie stanu poprzedniego albo zapłata odpowiedniej sumy pieniężnej (art. 363 § 1 k.c.). Z powyższego wynika zatem, że przepisy Kodeksu cywilnego nie zawierają przepisów, które mogłyby stanowić podstawę prawną żądania powódki wykupu przez pozwanych stanowiącej jej własność nieruchomości.

Jak natomiast wskazał Sąd Okręgowy, i na który to przepis powoływała się także sama strona powodowa, art. 129 ust. 1 p.o.ś. przewiduje, że jeżeli w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości korzystanie z niej lub z jej części w dotychczasowy sposób lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem stało się niemożliwe lub istotnie ograniczone, właściciel nieruchomości może żądać wykupienia nieruchomości lub jej części.

Art. 129 p.o.ś. przewiduje szereg roszczeń dla osób, które doznały ograniczenia korzystania z nieruchomości z uwagi na utworzenie na terenie, na którym ta nieruchomość jest położona, określonej obszarowej formy ochrony środowiska. Przepisy ustawy Prawo ochrony środowiska przewidują trzy grupy takich przypadków, tj. 1) ochrona zasobów środowiska - art. 130-134 p.o.ś., 2) obszary ograniczonego użytkowania - art. 135-136 p.o.ś., 3) strefy przemysłowe - art. 136a-136d p.o.ś.

Z twierdzeń pozwu wynikało, że nieruchomość powódki znalazła się w obszarze ograniczonego użytkowania na podstawie uchwały nr (...) Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r., w związku z tym - co do zasady - mogłyby znaleźć zastosowanie art. 136 p.o.ś. Zgodnie z treścią art. 136 ust. 1 p.o.ś., sprawy sporne dotyczące wysokości odszkodowania lub wykupu nieruchomości należą do kompetencji sądów powszechnych. Jednakże, stosownie do art. 136 ust. 2 p.o.ś., adresatem roszczenia o wykup nieruchomości winien być ten podmiot, którego działalność

spowodowała wprowadzenie ograniczeń w związku z ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania. W sprawie było zaś bezsporne, że uchwała nr (...) Sejmiku Województwa (...) podjęta została w związku z działalnością i odnosi się do działalności Przedsiębiorstwa Państwowego (...) w W., a które nie jest stroną w niniejszej sprawie. Zgodzić zatem należało się w pełni z Sądem I instancji, iż art. 129 ust. 1 w zw. z art. 136 ust. 2 p.o.ś. nie mógł stanowić podstawy prawnej roszczenia powódki względem Skarbu Państwa - (...), (...) S.A. w W. (po zmianie nazwy (...) S.A. w W. - k. 535-541) oraz (...) sp. z o.o. w W.. Zarzut apelacji odnoszący się do art. 129 ust. 1 p.o.ś. nie był zatem uzasadniony. Na marginesie zauważyć należało, że skarżaca nie wyjaśniła dlaczego interpretacja powyższego przepisu dokonana przez Sąd Okręgowy prowadziła do ustanowienia „martywch przepisów”.

Na nieporozumieniu polegał zarzut apelacji odnoszący się do błędnego - w ocenie skarżącej - odwołania się przez Sąd Okręgowy przy rozstrzyganiu niniejszej sprawy do przepisów ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych.

Sąd Okręgowy - zgodnie z podstawową zasadą postępowania cywilnego: da mihi factum dabo tibi ius - opierając się na przywoływanej przez stronę powodową podstawie faktycznej, rozważał dochodzone przez powódkę roszczenie przez przyzmat mogących mieć zastosowanie podstaw prawnych. Było to postępowanie właściwe i nie sposób czynić z tego zarzutu Sądowi I instancji. Zauważyć należało, że ostatecznie Sąd Okręgowy po analizie przepisów ww. ustawy uznał, że nie znajdowała ona zastosowania w sprawie, z którą to oceną Sąd Apelacyjny się zgadza i która jest też zbieżna - jak wynika z apelacji i stanowiska powódki przedstawionego na rozprawie apelacyjnej w dniu 19 września 2017 r. - ze stanowiskiem samej powódki.

Podsumowując powyższe, stwierdzić należało, że żądanie powódki wykupu przez Skarb Państwa - (...), (...) S.A. w W. oraz (...) sp. z o.o. w W. nieruchomości strony powodowej nie zasługiwało na uwzględnienie już z tej tylko przyczyny, że brak było konkretnej podstawy prawnej, z której wynikałoby takiej treści roszczenie.

W tych okolicznościach ustalenia faktyczne poczynione w sprawie przez Sąd I instancji należało uznać za wystarczające do właściwego rozstrzygnięcia sprawy. Zarzut apelacji dotyczący niedopuszczenia przez Sąd Okręgowy dowodów odnoszących się do podstawy naruszeń i oddziaływania na środowisko, znajdujących się w aktach, w związku z ustawą o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko oraz ustawy Prawo ochrony środowiska (zarzut z pkt 5 apelacji) należało uznać za nieuzasadniony. Dowody te nie mogły mieć żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, podobnie jak dowód zgłoszony przez stronę powodową na rozprawie apelacyjnej w dniu 19 września 2017 r. (i z tej przyczyny oddalony).

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach procesu Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. oraz na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99, art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.), w zw. z § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji, a także na podstawie art. 32 ust. 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2016 r., poz. 2261).

W ocenie Sądu Apelacyjnego zasługiwało na podzielenie stanowisko Sądu Okręgowego co do istnienia podstaw w niniejszej sprawie do zastosowania art. 102 k.p.c. i obciążenia powódki obowiązkiem zwrotu kosztów pozwanym jedynie w części. Przemawiała za tym tak sytuacja majątkowa i osobista powódki, która utrzymuje się jedynie z emerytury, jej poczucie pokrzywdzenia zaistniała sytuacją i jak podstawy nieuwzględnienia powództwa, przekładające się na konieczny nakład pracy pełnomocników procesowych pozwanych. W tych okolicznościach Sąd II instancji uznał, że zasądzenie kwot po 1.000 zł na rzecz każdego z pozwanych - co stanowiło ok. 1/10 należnych im kosztów procesu - będzie odpowiadało zasadzie słuszności, do której odwołuje się art. 102 k.p.c.

Agnieszka Wachowicz - Mazur Maciej Dobrzyński Marzena Miąskiewicz